



Studia
Filmoznawcze
34
Wrocław 2013

Tomasz Gaczol

Uniwersytet Wrocławski

KAMIL MINKNER — O FILMACH POLITYCZNYCH. MIĘDZY POLITYKĄ, POLITYCZNOŚCIĄ I IDEOLOGIĄ

Kamil Minkner (ur. w 1976 r.) jest politologiem i dziennikarzem, pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Politologii Uniwersytetu Opolskiego. Specjalizuje się naukowo w relacjach pomiędzy kulturą popularną a polityką i ideologią ze szczególnym uwzględnieniem kina. Jest autorem kilkunastu artykułów naukowych poświęconych temu zagadnieniu. W 2009 roku obronił na Uniwersytecie Warszawskim pracę doktorską pt.: *Kino jako medium polityczne*. Jego książka jest kontynuacją i rozwinięciem podjętych wówczas rozważań.

Minkner rozpoczyna swoje rozważania od następującej konstatacji — przedstawiciele nauk politycznych często podchodzą do kina z rezerwą, jakby nie stanowiło ono dość poważnego przedmiotu badań. Autor przyczynę tego stanu rzeczy upatruje w formalistycznym rozumieniu pojęć polityki i polityczności. Zarówno we współczesnych naukowych opracowaniach z zakresu teorii polityki, jak i w rozmaitych popularnych leksykonach często można spotkać się z pojmowaniem polityki jako sztuki sprawowania władzy w państwie, gdzie „fenomeny polityczne »nie mieszają się« z innymi, na przykład kulturowymi, społecznymi, ekonomicznymi, lecz co najwyżej sfery polityczne i niepolityczne wchodzą ze sobą w rozmaite interakcje” (s. 33). Podejście to dziwić musi szczególnie w okresie, gdy „polityka w mniejszym stopniu jest już dzisiaj konfrontacją twardych interesów ekonomicznych czy militarnych, a bardziej konfrontacją znaczeń, idei i wartości” (s. 32), czyli tym, czym była, dodajmy z punktu widzenia studiów kulturowych, od wieków, a co czasem stara się zacierać.

Co się tyczy z kolei kulturoznawców, rodzimej krytyki filmowej i filmoznawców, których raczej nie trzeba przekonywać o politycznych odniesieniach kinematografii i polityczności samych filmów — literatura w języku polskim dotycząca konkretnych polityzujących teorii kina jest przecież stosunkowo obszerna i dobrze znana — to, jak twierdzi Minkner, nie dość konsekwentnie, bez należytego rygoru posługują się oni terminologią politologiczną, rozumieją ją raczej właśnie w sposób kulturoznawczy, czasem nawet intuicyjny.

W omawianej pracy postawiono zatem dwa podstawowe cele. Pierwszym jest przedstawienie zagadnień związanych z polityką, politycznością i ideologią w filmach w ramach zdyscyplinowanego naukowo, opisowo-analitycznego podejścia politologicznego. Podstawowe kategorie mają zostać doprecyzowane, na ile to możliwe dokonane mają być użyteczne rozróżnienia, podziały, syntezy, w taki sposób, aby pozbyć się zbędnych dwuznaczności i nieporozumień terminologicznych. Drugim celem jest zaprezentowanie najważniejszych perspektyw badawczych dotyczących polityki, polityczności i ideologii w filmach. Poprzez ich zestawienie autor uwydatnia różnice w rozumieniu podstawowych terminów i kluczowej problematyki pomiędzy konkretnymi ujęciami, nie kryje przy tym politycznej proveniencji samych teorii i ich uwikłania w trwającą nieustannie debatę na temat relacji pomiędzy symboliczną sferą produkcji znaczeń artystycznych a realnym życiem konkretnych społeczeństw i walką polityczną o władzę wewnątrz każdego z nich.

Według mnie drugi cel pracy wiąże się z postulatem interdyscyplinarności we współczesnej nauce. Zdaje się, że wszyscy są przekonani o jego zasadności, ale przed wcielaniem go w życie, przynajmniej na przecięciu nauk społecznych z filmoznawstwem, mimo wszystko, istnieją wciąż pewne opory. Z pracy Minknera wyłania się sugestia, że dla badań nad filmem korzyścią będzie ich połączenie z punktem widzenia politologii, który oferuje bardziej obiektywne naukowo, niezaangażowane w bieżące spory ujęcie — z czym, oczywiście, będzie dyskutować wiele osób zajmujących się metodologią nauki, ale także wielu kulturoznawców i badaczy kina.

Bardziej interesująca i mniej dyskusyjna wydaje się jednak celowość aplikacji refleksji z obszaru filmoznawstwa na grunt nauk społecznych. Za słusnością tego postulatu przemawia w omawianej pracy wiele argumentów. Wypada wspomnieć chociażby o bezsprzecznie fundamentalnej roli mediów audiowizualnych w kształtowaniu postaw społecznych i politycznych znacznej części obywateli, czego obecnie nie kwestionują chyba nawet najwięksi formalisci. Połączenie perspektywy filmoznawczej z politologiczną przeprowadzone zostało w pracy Minknera z sukcesem.

Autor pokazuje, że filmy mogą być świetną ilustracją podstawowych kategorii politologicznych, punktem wyjścia analizy autentycznych historycznych i aktualnych problemów społecznych i procesów politycznych, mogą służyć demaskowaniu ideologii zakamuflowanej w przezroczystych na pierwszy rzut oka przekazach. Krótko mówiąc, filmy i filmoznawstwo mogą być cennym instrumentem badaw-

czym oraz dydaktycznym na poziomie akademickim. Można się domyślać, iż zaprezentowane w książce podejście może mieć zastosowanie także na niższych poziomach edukacji, na lekcjach wiedzy o społeczeństwie, języka polskiego czy historii, podsuwa ona bowiem gotowe narzędzia i przykłady nauczycielom chcącym budować polityczną świadomość uczniów.

W swojej pracy Minkner dowodzi zatem, że kryteria ustalania, czy film można uznać za polityczny, zależą od rozumienia pojęć polityki i polityczności. Sam przyjmuje, co nie może dziwić, stanowisko antyformalistyczne. Dla autora to, co w filmach „dotyczy zbiorowych wyobrażeń społecznych wyrażających wzorce organizacji życia zbiorowego, technologii władzy politycznej, struktur podziałów społecznych i ustalania hierarchii ważności ról społecznych, artykułowania w sferze publicznej rozmaitych postaw, celów i interesów, prezentowania logiki funkcjonowania systemu politycznego oraz rozmaitych względem niego postaw” (s. 14), to właśnie ich polityczne znaczenie. Najogólniej rzecz ujmując, zadaniem ideologii jest natomiast produkcja wrażenia naturalności i konieczności pewnego politycznego układu sił i związanej z nim hierarchii społecznej.

Autor w swojej pracy zasadniczo trzyma się założenia, że wszystkie filmy potencjalnie mają znaczenia polityczne i są w jakimś sensie ideologiczne. Owe znaczenia występują jednak w konkretnych realizacjach w różnym stopniu nasilenia czy eksplicytności, mogą być względne historycznie lub akcydentalnie kształtowane dzięki danej politycznej koniunkturze, dlatego właśnie podjęte przez Minknera rozważania należy uznać za zasadne, a propozycję typologii filmów politycznych za potrzebną. Układ książki jest dobrze przemyślany, należy go uznać za przejrzysty, a kolejne części pracy i rozdziały w obrębie każdej z nich są ze sobą na ogół logicznie powiązane.

W pierwszej części omawianej pracy analizowane są więc filmy programowo polityczne, w których tego typu treści prezentuje się wprost. Przy czym polityka rozumiana jest jako sfera walki o władzę, gdzie zachodzą różne konflikty, ustala się porządek społeczny oraz harmonizuje interesy. W ujęciu Minknera polityczność natomiast może wykraczać poza politykę. Jest to układ relacji społecznych, ekonomicznych czy kulturowych, który generuje zjawiska i procesy będące wynikiem zaistnienia sprzeczności interesów różnych grup; relacje te znajdują swój wyraz w polityce. Z drugiej strony konflikty w sferze polityki mają swoje odzwierciedlenie na poziomie, wydawało by się na pierwszy rzut oka, niepolitycznym — takim jak na przykład film (s. 24). W tej części autor wyróżnia dwie główne kategorie: po pierwsze, filmy reprodukujące system polityczny, po drugie zaś, filmy krytyczne względem systemu, analizuje przy tym pieczołowicie różne podkategorie, zjawiska graniczne i takie, które pod różnymi względami wymykają się jednoznacznej kwalifikacji.

Druga część pracy jest poświęcona analizie sposobów, w jakich polityczność wyraża się w filmach w sposób metaforyczny w sferach na pierwszy rzut oka nie-

politycznych — kultura, życie prywatne czy rodzina. Nie ma tu znaczenia intencja twórców, lecz w grę wchodzi kontekst, który właściwie decyduje o politycznym znaczeniu dzieła w danych okolicznościach historycznych. W drugim rozdziale tej części z perspektywy neopragmatyzmu autor analizuje upolitycznianie filmów niepolitycznych. Jest to jeden z niewielu mniej przekonujących (w kontekście podejścia prezentowanego w całej pracy) fragmentów książki, gdyż wymaga ukonstytuowania na powrót mocnego podziału na treści polityczne i niepolityczne, który był kwestionowany w rozważaniach wstępnych i jest też jednym z ważniejszych wątków myśli Richarda Rorty’ego, na którego prace powołuje się autor.

Rozdziały pierwszy i drugi w trzeciej części książki poświęcone są zreferowaniu i analizie klasycznych koncepcji strukturalno-krytycznych oraz neolacanowskiej teorii filmu. Autor sporo miejsca poświęca stosunkowo dobrze już znanym filmoznawcom w naszym kraju teoriom marksistowskim z orbity szkoły frankfurckiej, koncepcji Louisa Althussera, następnie Slavoja Žižka i Toda MacGowana. Chyba tylko ograniczonymi rozmiarami pracy można tłumaczyć jedynie wzmiankę o koncepcji Jacques’a Ranciera i całkowitą nieobecność na przykład Fredrica Jamesona.

Ostatni rozdział części trzeciej traktuje o paradokumentalnych strategiach budowania i podważania wrażenia autentyczności w filmach. Autor zbiera i analizuje w tym rozdziale różne sposoby konstruowania i dekonstruowania wrażenia rzeczywistości w filmach, które wykorzystują ku temu specyfikę i techniczne środki języka filmu. Rozdział ten jest prawdziwą skarbnicą rozmaitych paradokumentalnych konwencji służących wzmacnianiu sztucznie wygenerowanego złudzenia realistycznej spójności w filmach fabularnych, ale także strategii jej kompromitowania, w taki sposób, aby uświadomić widzowi, iż ogląda jedynie ideologiczny spektakl, którego techniki, uległszy konwencjonalizacji, bezzasadnie roszczą sobie pretensję do adekwatnego odzwierciedlania rzeczywistości.

Swoją książkę Minkner kończy podsumowaniem, w którym wskazuje na walory filmu jako narzędzia edukacji politologicznej. Podjęte w jego pracy rozważania starają się wpisać w pewną lukę, która powstała w literaturze naukowej po tym, jak stało się jasne, iż w momencie gdy wraz z hucznie odtrąbionym końcem wieku ideologii, paradoksalnie, jest ona wyraźniej obecna we wszystkich sferach życia. Film fabularny na bieżąco odzwierciedlał to życie, lecz jak dotąd nie skupił na sobie należytej uwagi i nie doczekał się uznania w oczach politologów. Praca Minknera pozwala filmoznawcom spojrzeć na niezmiernie ważne, polityczne i ideologiczne aspekty kinematografii z nieco innej politologicznej perspektywy, politolodzy natomiast i osoby zajmujące się edukacją obywatelską dostają do ręki użyteczne narzędzie dydaktyczne, pełne znakomitych przykładów i analiz, które bierze pod uwagę wrażliwość estetyczną i preferencje percepcyjne współczesnego ucznia czy studenta, ale przede wszystkim nadąża za dynamiką samej polityki.

Należy mieć nadzieję, że autor będzie prowadził dalej swoje interdyscyplinarne badania. Naturalną kontynuacją podjętych w omawianej pracy zagadnień byłaby

analiza rzeczywistego wpływu skuteczności ideologicznej konkretnych filmów, autorów, nurtów czy gatunków. Autor zresztą rozsądnie nie zamierzał tego przesądzać, wskazał jednakże w ten sposób kolejny z aspektów, w którym nauki społeczne mogą uzupełniać się wzajemnie z badaniami filmoznawczymi.

REVIEW: KAMIL MINKNER, *O FILMACH POLITYCZNYCH. MIĘDZY POLITYKĄ, POLITYCZNOŚCIĄ I IDEOLOGIĄ*

Summary

In his review the author scores that Minkner's book's aims are twofold. Firstly Minkner tries to precise the notions of politics, politicity (political character) and ideology, furthermore he wants to present the most influential contemporary perspectives in the political and ideology-oriented film studies. Secondly, Minkner is trying to cross disciplinary barriers. What is most interesting is that he suggests applying film studies methods to the political education and political research. In the opinion of the author of the review this credits the innovativeness of Minkner's book and the freshness of its perspective.

Translated by Tomasz Gaczol